

PASTERECZKA I SERCE Z PIERNIKA

TUŻ PRZED BOŻYM NARODZENIEM
CIAST ZACZYNA SIĘ PIECZENIE
ALE W PUSZKACH TKWIĄ WYGODNIE
TYDZIEŃ JUŻ LUB I TYGODNIE
MAŁE CIASTKA LUKROWANE
PIERNICZKAMI NAZYWANE,
Z CYNAMONEM NO I Z MIODEM
WSZYSTKIE Z PIEKARNIKA RODEM.

TERAZ BAJKĘ WAM OPOWIEM
O PIERNICZKĘ Z SZNURKIEM W GŁOWIE.

W PIERWSZYCH DNIACH MROŻNEGO GRUDNIA,
W PIĄTEK, TAK KOŁO POŁUDNIA
PRZYWDZIAŁ MACIEJ FARTUCH BIAŁY
WYJĄŁ MAKĘ, WIKTUAŁY
I NUŻ TE SKŁADNIKI WSZYSTKIE
SYPAC W WIELKĄ, BIAŁĄ MISKĘ.
PYŁ UNOSI SIĘ DOKOŁA
- DAJCIE MIODU! – MACIEJ WOŁA,
WLAŁ DO CIASTA DWA SŁOIKI,
I CYNAMON, I GOŹDZIKI
WPADŁO SPORO TEŻ KAKAO
W CAŁEJ KUCHNI ZAPACHNIAŁO.
ZAMÓWIENIA ŚLE JUŻ MIASTO
A TU W MISCE NADAL CIASTO.

CZEMU PŁYNAŻ ZAMÓWIENIA?
RZEKNĘ SŁÓWKO WYJAŚNIENIA:
MACIEJ ZNANY JEST Z PIERNIKÓW -
NAJLEPSZY WŚRÓD CUKIERNIKÓW
STĄD MIESZKAŃCY STYL ZMIENILI
W NIE CHOINKI USTROILI.
OD LAT WIELU TRWA TA MODA
SZUKAĆ BOMBOK CZASU SZKODA.
DUMNIE WISZĄ NA CHOINKACH
CHŁOPIEC Z CIASTA I DZIEWCZYŃKA,
TAM BAŁWANEK, TUTAJ CHATKA
I MOTYLEK GDZIEŚ NA KWIATKACH,
I JEŁONEK, I LEŚNICZY
WZORÓW CHYBA NIKT NIE ZLICZY.
SĄ POSTACIE TEŻ BAJKOWE,
BO MA MACIEJ TĘGĄ GŁOWĘ.

W KOŃCU SIĘGNAŁ MISTRZ PO WAŁEK,
ODCIAŁ CIASTA JUŻ KAWAŁEK
SYPNAŁ MAKI GARŚĆ NA TACE,
BY POŁOŻYĆ NA NIEJ PLACEK.
GDY ÓW LEŻAŁ WZIAŁ DO RĘKI
TE NAJBLIŻSZE MU FOREMKI
NARAZ WYJĄŁ BEZ OPORU
RZĄD BAŁWANKÓW Z CIAST OTWORÓW,
PASTERKĘ I KOMINIARZA,
ŁÓDKĘ, KSIĘŻYC, MARYNARZA
A CHOĆ WIĘKSZOŚĆ RÓWNIUTEŃKA,

U BAŁWANKA KRZYWA RĘKA.
AŻ TU NAGLE BLASZKA ZNIKA,
WJECHAŁA DO PIEKARNIKA,
ROŚNIE W NIM TEMPERATURKA,
KAŻDA ZMIENIA SIĘ FIGURKA
CORAZ WIĘKSZE I PACHNĄCE,
UJAŁ MACIEK BLASZKI KOŃCE,
BO PIERNICZKI SĄ GOTOWE
CZAS IM DAĆ UBRANKA NOWE.
KAŻDY PIERNIK TAKI GŁADKI,
KAŻDY Z LUKRU DOSTAŁ SZATKI
I NIEJEDEN TĘSKNIE ZERKA
W STRONĘ GDZIE LEŻY PASTERKA.
W ZŁOTYCH WŁOSACH TKWI JEJ WSTĘGA,
SUKIENKA DO KOLAN SIĘGA,
CAŁA W KWIATY JEST, RÓŻOWA
ZA NIĄ OWIECZKA SIĘ CHOWA.
CUDO Z NIEJ TAK NIESŁYCHANE,
ŻE ZAKOCHAŁ SIĘ BAŁWANEK.
CHOCIAŻ RĄCZKA JEGO KRZYWA,
A PIERNICZKÓW WCIAŻ PRZYBYWA,
PIERNIKOWE JEGO SERCE
CHCE BYĆ TYLKO PRZY PASTERCE.
MACIEK SKOŃCZYŁ CIASTKA ZDOBIĆ
ZAMÓWIENIA CZAS SPOSOBIĆ -
CZY TO PIERNIK DUŻY, MAŁY
SZNURECZKI PODOSTAWAŁY
ABY MOGŁY PRZY KOLEDZIE
USTROIĆ CHOINKI WSZĘDZIE.
NIEUWAŻNIE MACIEK ZERKAŁ
NAGLE SPADŁA GDZIEŚ PASTERKA,
A PIERNICZKI SPAKOWANE,
ZOSTAŁ TYLKO TEN BAŁWANEK.
MYŚLI MACIEK – CO Z NIM ZROBIĘ?
SWOJE DRZEWKO PRZYODDOBIĘ.
POTEM KUCHNIĘ ZACZAŁ SPRZATAĆ,
ŚMIECI ZMIÓTŁ Z KAŻDEGO KĄTA.
AŻ TU NAGLE GDZIEŚ POD STOŁEM
KOT TARMOSI COŚ Z MOZOŁEM.
DRZE PAPIER NA WSZYSTKIE STRONY
ZNALEZISKIEM ZACHWYCONY.
ODGRYZŁ NÓŻKĘ WNET Z PIERNIKA,
JUŻ KAWAŁEK W PASZCZY ZNIKA.
LECZ MACIEK POSTRASZYŁ ZWIERZĘ,
WZIAŁ PASTERKĘ NA PAPIERZE
DELIKATNIE PIERNIK BADA,
CZY SIĘ JESZCZE NA COŚ NADA?
BIŁO CICHY PEWNE SERCE,
CZY POMOŻE KTOŚ PASTERCE?
CHOCIAŻ TO RZECZ NIESŁYCHANA
UŻYŁ MACIEK MARCEPANA
TAK PRZY PRACY SIĘ POSTARAŁ,
ŻE SZCZĘŚLIWA BYŁA PARA:
JUŻ BAŁWANKA RĄCZKA PROSTA
I CYLINDER ŚLICZNY DOSTAŁ,
A PASTERKA SKAKAĆ MOŻE,
JAK OWIECZKA ALBO CHOŻEJ.
WZIAŁ PIERNICZKI MACIEK Z SOBĄ

NIECH I ONE SĄ OZDOBA.
GDY WIGILIA WIĘC NASTAŁA
PARKA MIEJSCE SWE WYBRAŁA,
PRZY JABŁUSZKACH I CUKIERKACH
TKWIŁ BAŁWANEK I PASTERKA.
A KTO BĘDZIE NIECO CISZEJ,
MOŻE SERCA ICH USŁYSZEĆ.

Kasia Sz.